



Gazeta Krakowska

Rok XI
Nr 189 (3488)
Wyd. A
Cena 50 gr.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Kraków, poniedziałek 10 sierpnia 1959 r.

Komentatorzy przewidują Spotkanie Chruszczow — Eisenhower doprowadzi do konferencji wielkiej czwórki

W miarę zbliżania się terminu wizyty premiera Chruszczowa w Stanach Zjednoczonych wrażliwość na temat spotkania przywódców amerykańskiego i radzieckiego. Dzienniki zachodnie snują spekulacje wokół charakteru i tematyki rozmów Chruszczow — Eisenhower. Większość komentatorów podkreśla ich znaczenie, przypuszcza, że obejmą one szeroki wachlarz problemów. Zarówno prasa brytyjska jak i amerykańska sugeruje, że spotkanie Chruszczowa z Eisenhowerem doprowadzi do zwołania na jesieni konferencji wielkiej czwórki na najwyższym szczeblu.

WASZYNGTON (PAP)
W Waszyngtonie — pisze tamtejszy korespondent AFP — utwierdza się przekonanie, że rozmowy przywódcy Eisenhowera z premierem Chruszczowem nie ograniczą się do wymiany poglądów, lecz będą jednocześnie okazją do wysunięcia szeregu propozycji. Przypuszcza się, że Chruszczow zechce wystąpić z nowymi sugestiami w dziedzinie rozbrojenia, doświadczeń nuklearnych, stosunków ekonomicznych radziecko-amerykańskich i być może poruszy ewentualnie możliwość podpisania przez Stany Zjednoczone i Związek Radziecki paktu przyjaźni.

Większość dyplomatów w Waszyngtonie — stwierdza w dziennikarzu, że prezydent ufa się do Bonn na pokładzie samolotu odrzutowego typu „Boeing-707”, czyli po raz pierwszy odstąpi od zwyczajnego latania swym samolotem „Columbine III”.

LONDYN (PAP)
Niedzielną prasę brytyjską w dalszym ciągu wita z zadowoleniem zapowiedzianą wymianą wizyt Chruszczow-Eisenhower.

„Observer” pisze na ten temat: „Nie należy oczekiwać, aby premier radziecki i prezydent amerykański rozwiązały w wyniku swych dyskusji wszystkie problemy światowe. Mogą jednak zrobić dobry początek. Wówczas przyłączyłby się do nich sojusznicy i proces złagodzenia

Wykorzystanie sum Funduszu Rozwoju Rolnictwa — najważniejszą sprawą wsi

WARSZAWA (PAP)
W dyskusjach chłopów na temat roli kółek rolniczych dominują sprawy dotyczące gospodarowania Funduszem Rozwoju Rolnictwa. Rolnicy opracowują również plany działalności swych organizacji, dostosowując je do nowych zadań i możliwości.

W pow. Głubczyce na Opolszczyźnie członkowie 28 kółek rolniczych, w tym 4 nowo powstałych, w planach na rok gospodarczy 1959/60 uwzględnili przede wszystkim sprawy mechanizacji. Większość pragnie zużytkować pierwsze sumy z FRR głównie na zakup traktorów z kompletnymi maszynami towarzyszącymi. Te kółka zaś, które mają już ciągniki, zamierzają uzupełnić park maszynowy.

W pow. Żnin na Pomorzu rolnicy, pragnąc zmniejszyć nadmierne pogłowienie koni, zamierzają wykorzystać pieniądze z FRR przede wszystkim na kupno maszyn. Członkowie kółek rolniczych zastanawiają się także, co należy zrobić, jeśli nie wszyscy gospodarze zechcą wpłacić własne udziały na kupno maszyn, oraz na jakich warunkach zezwolić im w tym przypadku na korzystanie z nich.

Również w Godzianowie, pow. Skierniewice, w woj. łódzkim na czołowe miejsce wysunął problem mechanizacji. Wprawdzie kółko liczy 64 członków, ale w dyskusji nad tym zagadnieniem uczestniczyli tylko 12. Rozważania doprowadziły do następującego wniosku: aby wyeliminować w Godzianowie przynaj-

W KRAKOWIE

NOWE DOMY AKADEMICKIE, PRACOWNIE I LABORATORIA OTRZYMAJĄ STUDENCI W BR.

WARSZAWA (PAP), w nadchodzącym roku akademickim studenci otrzymają nowe pracownie, laboratoria i inne pomieszczenia naukowe. Otwartych zostanie także kilka domów akademickich i stołówek. Nakłady Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego na te inwestycje zamknięła się w bieżącym roku kwota przeszło 200 mln zł. Sytuację mieszkaniową studentów poprawiają nowe domy akademickie — w Poznaniu na 400 miejsc, w Toruniu na 300, w Krakowie na 250, a w Szczecinie na 100 miejsc. W Warszawie przygotowuje się obecnie plan budowy domu akademickiego na 900 miejsc.

PONAD 12 TYSIĘCY SZTUK BYDŁA HODOWLANEGO ZAKUPIŁI W BR. CHEŁPI

WARSZAWA (PAP), Uchwała KERM-u powzięta na początku bież. roku w sprawie stworzenia korzystniejszych warunków do podniesienia hodowli bydła przynosi już pierwsze rezultaty. Za pośrednictwem spółdzielni mieszczańskich rolnicy, korzystając z kredytów zakupiły dotychczas ok. 12 tys. sztuk bydła przeznaczoną do hodowli. Spółdzielnie prowadziły ponadto konkursy zespóły wychowawcze, których w tym roku powstało ponad 2100. Zrzęszają one blisko 25 tys. rolników.

POLSKIE SILNIKI DO MOTORÓW I ROWERÓW TURYSTYCZNYCH Z FABRYKI „DĘBA”

RZESZÓW (PAP), W zakładach metalowych w Dębale koło Tarnobrzega zakończono ostatnie przygotowania do uruchomienia produkcji silników motorowych o pojemności 50 cm³ i o mocy ponad 2 KM, zużywających na 100 km zaledwie 1,5 l paliwa. Już w przyszłym miesiącu wyprodukowana zostanie pierwsza seria tych silników, do końca br. — 5 tys., a w przyszłym roku 80 tys.

MODERNIZACJA HUTY „SZCZECIN”

SZCZECIN (PAP), Nadal ukończono już jedną na wybrzeżu huta „Szczecin”. Po przebudowie w ub. r. pieca „A”, w roku bież. prowadzi się tego rodzaju prace przy piecu „B”. W obiekcie tym zautomatyzowane zostaną niektóre urządzenia.

Kolejna obniżka cen w Rumunii

BUKARESZT (PAP)
Jak podaje Rumuńska Agencja Prasowa, Komitet Centralny Rumuńskiej Partii Robotniczej i Rada Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej dokonały z dniem 10 sierpnia kolejnej obniżki cen detalicznych artykułów przemysłowych i spożywczych. Ceny wielu wyrobów z tkanin wełnianych i bawełnianych zostały obniżone o 6—23 proc., trykotaż o 5—47 proc., obuwia o 8—23 proc. Ceny niektórych artykułów spożywczych, jak na przykład wyrobów cukierniczych obni-



W Zakopanem odbyły się jubileuszowe uroczystości w związku z 50-leciem istnienia GOPR-u. Na zdjęciu: drużyna GOPR-u w akcji. CAF — fot. Olszewski

Prognoza pogody
Jak podaje PIHM — w nocy pogodnie, w ciągu dnia rozwój chmur kłębiastych. W godzinach popołudniowych w części zachodniej duże prawdopodobieństwo opadów przelotnych i burz. Temperatura maksymalna od 23 st. nad morzem do 30 st. w głębi kraju. Wiatry słabe przeważnie z kierunków południowych.

Prezydent Eisenhower złoży wizytę w Bonn

BONN (PAP)
Rzecznik rządu zachodniemieckiego oświadczył w niedzielę po południu, że w dniu 27 sierpnia przybędzie do Bonn z nieoficjalną wizytą, na zaproszenie kanclerza Adenauera, prezydent Eisenhower. Ce-

lem wizyty będzie „omówienie problemów będących przedmiotem wspólnego zainteresowania Stanów Zjednoczonych i Niemieckiej Republiki Federalnej”. Tej samej treści oświadczenie złożył także rzecznik Białego Domu, Hagerty. Poinformował on również dziennikarzy, że prezydent ufa się do Bonn na pokładzie samolotu odrzutowego typu „Boeing-707”, czyli po raz pierwszy odstąpi od zwyczajnego latania swym samolotem „Columbine III”.

Program europejskiej podróży Eisenhowera poprzedzającej wizytę Chruszczowa w Stanach Zjednoczonych przedstawia się następująco:
27 sierpnia Eisenhower przybędzie do Bonn w celu przeprowadzenia rozmów z Adenauerem. Tego samego dnia wieczorem, lub 28 sierpnia rano uda się do Londynu, gdzie spotka się z Macmillanem.
2 września przybędzie do Paryża i odbędzie dyskusję z de Gaullem.
3 lub 4 września przeprowadzi rozmowy z przybywającym do Paryża premierem Włoch, Segnim.

„Bałtyk” wyruszył w rejs na Spitsbergen

GDYNIA (PAP)
9 bm. z portu gdynińskiego wypłynął okręt hydrograficzny marynarki wojennej — „Bałtyk”, udając się na Spitsbergen, aby przywieźć do kraju ekipę naprzynych naukowców, którzy w okresie lata polarnego prowadzili tam badania. Jest to już szósta wyprawa tego okrętu na Spitsbergen.

Na okrecie udaje się również w podróż inż. Leszek Buczkowski z Radomia, zwycięzca konkursu „Morskie zdarzenia”, ogłoszonego przez czasopismo „Morze”. Pierwszą nagrodę w tym konkursie stanowią uczestnictwo w wyprawie ORP „Bałtyk”.

Zamknięcie wystawy drobnej wytwórczości Ziemi Zachodnich

WROCLAW (PAP)
9 bm. zamknięta została we Wrocławiu wystawa drobnej wytwórczości Ziemi Zachodnich.

Ekspozycja ta cieszyła się dużym powodzeniem nie tylko wśród wrocławian, ale również mieszkańców Dolnego Śląska i innych województw. Zwiedziło ją także kilkanaście wycieczek zagranicznych. Mimo że ekspozycja nie miała charakteru handlowego, przedstawiciele szeregu centrali i przedsiębiorstw zawarli z wystawcami transakcje wartości kilkuset milionów złotych.

Abym wyrównać niedobory

W I półroczu ub. roku zjadaliśmy (licząc na głowę ludzkość) 60 kg serów twardej i topionych a w I półroczu roku bieżącego — 70 kg. Twardego zjadamy 85 kg, tj. więcej o 10 kg więcej, niż w I półroczu 1958. Ostatnie zaś dni przyniosły znaczny wzrost zapotrzebowania na ser w wielkich rodzajach i gatunkach, w związku z trudnościami na rynku mięsnym. Np. w stolicy w ciągu trzech dni musiano dostarczyć prawie dwa razy więcej serów twardej, niż normalnie. To zwiększone zapotrzebowanie sprawia, że dość często są trudności z zakupem sera.

Główny producent — spółdzielnia mleczarska, podejmuje starania, aby powstałym na rynku niedoborem zaradzić. Nastąpi więc w najbliższym czasie częściowe ograniczenie produkcji kazeiny na rzecz serów. Pozwoli to zwiększyć ich dostawy o około 10 proc. Wartości również produkcja serów topionych, bardziej wartościowych pod względem zawartości tłuszczu.

Generalnie zwiększenie produkcji serów, a także ilości



Pierwszy transport 600 nowych ciągników „Zetor” z Czechosłowacji przeznaczony dla kółek rolniczych czeka na swój przydział w magazynach Łódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Sprzętem Rolniczym w Jaworznie. CAF fot. Woloszczuk

Pogoda dopisała — handel zawiódł

Tysiące mieszkańców miast spędziło niedzielę na „lonie natury”

WARSZAWA (PAP)
Pomyślna prognoza pogody na 9 bm. tym razem w większości rejonów kraju sprawdziła się ku wielkiemu zadowoleniu mieszkańców miast, którzy licznie udali się do atrakcyjnych miejscowości wypoczynkowych. Jedynie miłośnicy Warmii i Mazur, które ściągali najwięcej turystów, nie mieli szczęścia do pogody.

W Warszawie i okolicach pogoda dopisała — handel zawiódł. Warszawiacy nie bardzo początkowo ufali słońcu, które po wielu pochmurnych dniach zaczęło maw silnie dogrzewać. Dopiero około godziny 12 ludzie zaczęli wyjeżdżać do podmiejskich ośrodków wypoczynkowych. Na warszawskie plaże sprzedano ponad 5 tys. bileów wstępu. Co najmniej dziesięć razy tyle warszawiaków zalegało gdzieś nad Wisłą. Zwiększone patrole rzeczne MO nie narzekały na brak zajęcia. Na szczęście do godziny 16 nie zanotowano żadnego wypadku. Liczni amatorzy żeglugi zapewniali statki kursujące po Wiśle.

DOLNY ŚLĄSK
Na Dolny Śląsk zawiatała znów piękna letnia pogoda. Od wczesnych godzin porannych z wrocławskich dworców odchodziły zatłoczone pociągi do podmiejskich ośrodków wypoczynkowych i dalej w Góry Kłodzkie i Karkonosze. Tysiące osób odpoczywało w Parku Szczytnickim, zwiędzając także otwartą ostatni dzień wystawę drobnej wytwórczości Ziemi Zachodnich i oglądając pokaz mody w Hali Ludowej.

W górach zapelnily się szlaki turystyczne, a schroniska

MAZURY

Choćby kryjące się za chmurami słońce nie obiecywało tej niedzieli specjalnych atrakcji — Olsztyn opustoszał. Mieszkańcy tłumnie udali się już przed południem na położone tu pod miastem jeziora. Najbardziej było na plażach jeziora Krzywego, gdzie wyleczkowicze oglądali odbywające się tu kajakowe mistrzostwa Polski.

PONAD 40 TYS. KRAKOWIAN WYJECHAŁO NA „LONO NATURY”

Z Krakowa, jak się oblicza, udało się do atrakcyjnych miejscowości wypoczynkowych w tym województwie ponad 40 tys. osób. Najbardziej tłoczno było na szosach wiodących m. in. w kierunku Zakopanego, Ojcowia, Rudnej, Zabierzowa, Czernichowa i Puszczy Niepołomickiej.

Mimo zwiększenia liczby autobusów odjeżdżających z Krakowa w kierunku Lasu Wolskiego i Sikornika tłok był tak duży, że wielu ludzi decydowało się na korzystanie z taksówek, choć kierowcy żądali za mniej więcej półgodzinny kurs 60—70 zł.

Ośrodki wypoczynku niedzielnego nie były dostatecznie przygotowane na tak liczną frekwencję. Przewoźni krakowianie zabierali ze sobą niezbędne wiktuały, a zwłaszcza napoje chłodzące. W nielicznych otwartych kioskach na drogach wiodących do ośrodków wypoczynkowych brakowało nawet papierosów i słodczy.

Mimo oszczędnej gospodarki drewnem Wyreby lasów jeszcze za duże

WARSZAWA (PAP)
Prefabrykaty, płyty wiórowe i pilśniowe oraz inne materiały zaczynają coraz częściej zastępować w różnych gałęziach gospodarki deficytowe drzewo. Rozwój produkcji materiałów zastępczych sprawił, że w ciągu ostatnich 3 lat wyreby lasów zmniejszyły się o blisko 2 mln metrów sześć. Drzewa roczne nadal istnieje konieczność ograniczania wyrobów.

Większość resortów, które są głównymi odbiorcami drzewa, doceniła znaczenie oszczędnej gospodarki i ograniczyła jego zużycie. Np. w budownictwie przestano stawiać ogrodzenia placówek budowy z surowca wysokiej jakości, nie marnuje się też drewna z rozbiórki i odpadków użytkowych.

Dażenie w kierunku oszczędności obserwuje się również w kolejnictwie, gdzie np. do naprawy wagonów wykorzystuje się — przeznaczane dawniej na opał — materiały z rozbiórki starych wagonów. Zmniejszyło się również zużycie drzewa w górnictwie — pochłaniającym najbardziej wartościowy surowiec. Na 1000 ton wydobytego węgla zużywa się obecnie 26 m sześć. drzewa, tj. 1,3 m sześć. mniej niż przed trzema laty. Bardzo duże ograniczenia w zużyciu drewna wprowadził przemysł celulozowo-papierniczy, który w znacznym stopniu przeszedł na przeróbkę odpadów.



W Starachowicach istnieje jedyny w Polsce Zakład Topienia Bazaltu. Z bazaltu pochodzącego z kieniołomów dolnośląskich odlewa się płytki kwasoodporne, rury i kolanka dla górnictwa, płytki posadzkowe itd. W tym roku zakład da około 4000 ton wyrobów z czego część przeznaczona jest na eksport. Na zdjęciu: Odlewanie płytek posadzkowych. Fot. — CAF

Modele polskich statków na wystawach międzynarodowych

GDĄŃSK (PAP)
Modele jednostek budowanych w naszych stoczniach są

Rezbudowa radiostacji szczecińskiej

SZCZECIN (PAP)
Decyzją Ministerstwa Łączności i Komitetu do Spraw Radiofonii „Polskie Radio” przywrócić została zatłoczona sprawa rezbudowy radiostacji szczecińskiej. W ciągu najbliższych lat może być dołączonych 50 KWH wzrośnie do 600 KWH (dla orientacji Raszyn — 500 KWH). Pierwszy etap prac zostanie zakończony w przyszłym roku.

W Stoczni Gdańskiej będą budowane silniki okrętowe

GDĄŃSK (PAP)
Biura projektowe zakładów przemysłu metalowego „Promzameł” w Gdańsku i w Poznaniu opracowują dokumentację fabryki budowy silników okrętowych w Stoczni Gdańskiej. Przewiduje się, że w 1960 r. rozpoczną się prace przy budowie ośrodka, a w 1961 r. wyprodukowany zostanie prototypowy silnik. Silniki te, wytwarzane na podstawie licencji firmy zagranicznej, posiadać będą moc ok. 5 tys. KM. Wniosek na zlokalizowanie w Stoczni Gdańskiej ośrodka budowy silników okrętowych zgłoszony został przez samą załogę stoczni w czasie dyskusji przedjazdowej. Zrealizowanie tego wniosku przyniesie naszej gospodarce wielomilionowe oszczędności.

NOKI ZE SWIATA

EISENHOWER SPOTKA SIĘ Z PRZYWÓDCAMI NATO

WASZYNGTON. Rzecznik Białego Domu oświadczył w sobotę przedstawicielom Prasy, iż prezydent Eisenhower w czasie swej podróży do Europy zamierza spotkać się z przywódcami NATO — przewodniczącym Rady NATO — Lunsem i sekretarzem generalnym Spaakiem.

INDIE PROTESTUJA PRZECIWO BUDOWIE PRZEZ PAKISTAN TAMY W KASZMIRZE

NOWY DZIEŃ. Staly przedstawiciel Indii w ONZ C. F. Lina przekazał pismo przewodniczącemu Rady Bezpieczeństwa ONZ Armandowi Berardowi (Francja) dotyczące terytorium Kaszmiru. W liście tym Indie określają budowę przez Pakistan tamy w Kaszmirze jako „daleko pogwałcenie przez rząd Pakistanu suwerennych praw Indii i jej terytorium w Dżammu i Kaszmirze”.

KONFERENCJA W MONROVIL WYZWA FRANCJĘ DO ZAKOŃCZENIA WOJNY W ALGERII

LONDYN. Według doniesień ze stolicy Liberii, Monroville, konferencja 9 niepodległych państw afrykańskich, która zakończyła właśnie obrady, wezwala Francję do uznania praw narodu algierskiego do niepodległości. Państwa afrykańskie wzywają Francję do wycofania wojsk z Algierii, zamieszczenia delegacji i przystąpienia do rokowań z tymczasowym rządem Algierii.

PRZED WIZYTĄ CHRUSZCZOWA W USA

NOWY DZIEŃ. W kołach bliźniaczych do Organizacji Narodów Zjednoczonych oczekuje się, że w czasie wizyty w USA premier Chruszczow wygłosi przemówienie na plenarnej sesji ONZ.

WYROK SĄDU AMERYKAŃSKIEGO W SPRAWIE WYPŁATY OBYWATELOM POLSKIM NALEŻNOŚCI Z TYTUŁU UBEZPIECZEŃ

NOWY DZIEŃ. Sędzia sądu okręgowego w Nowym Jorku, Edelstein wydał orzeczenie, które umożliwi wypłatę spakobiercom w Polsce sumy przypadających im z tytułu ubezpieczenia się na wypadek śmierci przez osoby zamieszkałe w USA. Towarzystwa ubezpieczeniowe odmawiały dotychczas wypłacenia tych należności. W wypadku, w którym orzekł sędzia Edelstein, sprawa dotyczyła kwoty 20 tys. dolarów. Jak słychać sprawę tego rodzaju jest wiele, przy czym w grę wchodzi suma sięgająca kilkuset tysięcy dolarów.

Wizyty i spotkania przyczynią się do ustanowienia lepszych stosunków między naszymi krajami

List Chruszczowa do Nixona

MOSKWA (PAP). Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Nikita Chruszczow wysłał do wiceprezydenta USA Richarda Nixona list, w którym podkreśla, że

naród radziecki i jego rząd są jedynymi w swym szczytnym dążeniu do nawiązania przyjaznych stosunków ze Stanami Zjednoczonymi, podobnie jak i z innymi krajami. List Chruszczowa jest odpowiedzią na pismo Nixona, w którym wiceprezydent USA wyraża zadowolenie ze swej wizyty w Związku Radzieckim.

Chruszczow stwierdza w liście, iż zarówno w polityce wewnętrznej jak i zagranicznej rząd radziecki kieruje się wyłącznie interesami swego narodu, by zagwarantować mu szczęśliwe życie w warunkach trwałego pokoju.

Duże straty Francuzów w Algierii

MOSKWA (PAP). Jak donosi korespondent TASS z Kairu, naczelną dowóztwo Algierskiej Armii Narodowo-Wyzwoleńczej opublikowało komunikat o działaniach wojennych w Algierii w dniach od 27 lipca do 3 sierpnia. W okresie tym jednostki armii algierskiej zniszczyły 37 francuskich samochodów wojskowych, wysadziły w powietrze wojskowy transport kolejowy oraz zestrzeliły dwa helikoptery. W czasie walki zginęło 326 francuskich żołnierzy i oficerów, a 175 odniosło rany. 23 żołnierzy francuskich przeszło na stronę Algierskiej Armii Narodowo-Wyzwoleńczej.

Obawy Bonn

BONN (PAP). Zachodniemiecki dziennik „Sueddeutsche Zeitung” omawiając nadchodzącą wizytę premiera radzieckiego w USA pisze: „Jeśli spotkanie Chruszczowa z Eisenhowerem dałoby pozytywne rezultaty, spadłoby wówczas znaczenie Niemiec zachodnich polegające w głównej mierze na kontynuowaniu zimnej wojny. W takim wypadku musieliśmy zamienić hotel na parkierze na miejsce na galerii wśród mniejszych państw oraz pogrzebać wiele ambitnych planów. Wykazaloby to również, że nasza polityka wobec Wschodu była niewłaściwa”.

W Dании — kontynuował Hansen — ubolewamy, że wizyta premiera Chruszczowa została odwołana. Hansen powitał z zadowoleniem wypracowane między Chruszczowem a Eisenhowerem. Wizyty te są wyrazem realistycznego zmysłu politycznego i wzajemnego wielkiego poczucia odpowiedzialności. Wielu wręcz za mną pragnie — powiedział na zakończenie Hansen — aby obie zbliżające się wizyty państwowe stworzyły pozytywną i rzeczową podstawę pod konferencję na szczycie między Wschodem i Zachodem, która — ma się rozumieć — wcześniej niż później powinna się odbyć.

Premier Danii o wymianie wizyt przywódców ZSRR i USA

KOPENHAGA (PAP). Przemawiając w Roskilde premier Danii Hansen podkreślił znaczenie zbliżających się wizyt Chruszczowa w USA i Eisenhowera w Związku Radzieckim. Hansen poddał również ostrej krytyce przywódcę opozycyjnej partii konserwatywnej Krafka, który dopuścił się wielu oszczerstych wypa-

dów pod adresem Związku Radzieckiego. W Dании — kontynuował Hansen — ubolewamy, że wizyta premiera Chruszczowa została odwołana. Hansen powitał z zadowoleniem wypracowane między Chruszczowem a Eisenhowerem. Wizyty te są wyrazem realistycznego zmysłu politycznego i wzajemnego wielkiego poczucia odpowiedzialności. Wielu wręcz za mną pragnie — powiedział na zakończenie Hansen — aby obie zbliżające się wizyty państwowe stworzyły pozytywną i rzeczową podstawę pod konferencję na szczycie między Wschodem i Zachodem, która — ma się rozumieć — wcześniej niż później powinna się odbyć.

PRZED EKSPEDYCJĄ DOŚWIADCZALNA PIERWSZEJ FRANCUSKIEJ BOMBY ATOMOWEJ

PARYŻ (PAP). Agencja France Presse podaje, że rząd francuski za pośrednictwem ambasady w Monroville podał do wiadomości przedstawicielom 8 państw afrykańskich, obradujących w stolicy Liberii, że zamierza wkrótce dokonać próbną eksplozję bomby atomowej na Saharze. Ambasada francuska w Monroville opublikowała w prasie liberyjskiej tekst oświadczenia francuskiego. Rząd francuski zapewnia, że eksplozja próbną zostanie dokonana — w regionie zupełnie niezamieszkałym, w samym centrum Sahary, w odległości około 2700 km od Monroville. Agencja AFP powołuje się na dobrze poinformowaną źródła podaje, że próbną eksplozję będzie dokonano w pobliżu oazy Reggan, na północ od górskiego masywu Hoggar, a więc na południu Algierii. Agencja przypuszcza, że eksplozja będzie dokonana pod ziemią, bądź też „na wielkiej wysokości”.

PRZED EKSPEDYCJĄ DOŚWIADCZALNA PIERWSZEJ FRANCUSKIEJ BOMBY ATOMOWEJ

PARYŻ (PAP). Agencja France Presse podaje, że rząd francuski za pośrednictwem ambasady w Monroville podał do wiadomości przedstawicielom 8 państw afrykańskich, obradujących w stolicy Liberii, że zamierza wkrótce dokonać próbną eksplozję bomby atomowej na Saharze. Ambasada francuska w Monroville opublikowała w prasie liberyjskiej tekst oświadczenia francuskiego. Rząd francuski zapewnia, że eksplozja próbną zostanie dokonana — w regionie zupełnie niezamieszkałym, w samym centrum Sahary, w odległości około 2700 km od Monroville. Agencja AFP powołuje się na dobrze poinformowaną źródła podaje, że próbną eksplozję będzie dokonano w pobliżu oazy Reggan, na północ od górskiego masywu Hoggar, a więc na południu Algierii. Agencja przypuszcza, że eksplozja będzie dokonana pod ziemią, bądź też „na wielkiej wysokości”.

Bulgaria proponuje Grecji zawarcie paktu o nieagresji

SOFIA (PAP). Rząd Ludowej Republiki Bułgarii 7 bm. ponownie zaproponował rządowi Grecji zawarcie paktu o nieagresji między oboma państwami. Pierwszą propozycję tego rodzaju rząd bułgarski wysunął w nocy z 22 lipca br., jednakże rząd grecki ustosunkował się do niej negatywnie. Równocześnie z notą agencja BTA opublikowała tekst projektu paktu nieagresji. W myśl projektu obie strony zobowiązują się nie uciekać się do użycia siły lub groźenia użyciem siły. Wszystkie sporne problemy, które mogą powstać między obydwiema stronami, mają być rozwiązywane wyłącznie w drodze pokojowej i w duchu

Wielkie zainteresowanie na świecie wzbudziła chińska ekspedycja wysokopiętrańska na szczyt Muutzang Ata w Pamirze (wys. 7.546 m).

Na zdjęciu: Członkowie ekspedycji w czasie wspinaczki. FOT — CAF

W drodze na szczyt

TYLE już użyto superlatywów w określaniu doniosłości wydarzenia, jakim jest spotkanie między premierem Chruszczowem a prezydentem Eisenhowerem, że nie ma potrzeby dodawać tu jeszcze jednego. Wystarczy tylko powiedzieć, że jest to niewątpliwie p r z e m w dotychczasowej dyplomacji Zachodu, przełom podrywkowy politycznym realizmem. Jest to zaakceptowanie koncepcji, że pokój może być utrzymany tylko w drodze rokowań na najwyższym szczeblu, w wyniku dyskusji między ludźmi odpowiedzialnymi za politykę dwóch wielkich mocarstw świata.

Preludium w Warszawie

W KOŁACH DYPLOMATYCZNYCH stolicy Polski ocenia się — donosił o wizycie wiceprezydenta Nixona w Warszawie korespondent AFP — że rozmowy przeprowadzone przez amerykańskiego

W drodze na szczyt

TYLE już użyto superlatywów w określaniu doniosłości wydarzenia, jakim jest spotkanie między premierem Chruszczowem a prezydentem Eisenhowerem, że nie ma potrzeby dodawać tu jeszcze jednego. Wystarczy tylko powiedzieć, że jest to niewątpliwie p r z e m w dotychczasowej dyplomacji Zachodu, przełom podrywkowy politycznym realizmem. Jest to zaakceptowanie koncepcji, że pokój może być utrzymany tylko w drodze rokowań na najwyższym szczeblu, w wyniku dyskusji między ludźmi odpowiedzialnymi za politykę dwóch wielkich mocarstw świata.

Polskie raki robią karierę w Szwecji

SZTOKHOLM (PAP). Sierpień jest w Szwecji tradycyjnym miesiącem raków. Każda szanująca się restauracja reklamuje muje w sierpniu raki, które wśród smakoszy szwedzkich uchodzą za rarytas kulinarny. Konsumpcja raków w tym miesiącu jest w Szwecji tak wielka, że są one w dużych ilościach importowane z różnych krajów. W wielu dziennikach szwedzkich można przeczytać obecnie ogłoszenia najwykwintniejszych restauracji Sztokholmu. Goście bory, Malmoe itp. reklamujące „estira fina polska kracfort” tj. „najdoskonalsze raki polskie”. Szwecja importuje z Polski około 15 ton raków rocznie. Polskie raki uchodzą w Szwecji za najlepsze.

Zaginiony obiekt filmowy

W niedziele, dnia 9 sierpnia ok. godz. 14 w czasie dokonywania zdjęć filmowych w okolicy kościoła Mariackiego zaginiony obiekt marki „Kinooptik” nr 8131 w skórzanym futerałku. Obiekt ten dostosowany jest do kamery filmowej „Cinephor Br”. Łaskawy znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem w miejscu zakwaterowania ekipy filmowej Wytwórni Filmów Oświatowych w hotelu „Pod złotą kotwicą”, przy ul. Szpitalnej 12.

Tydzień w polityce

Podkreśla się przede wszystkim, że rozmowy warszawskie musiały ugruntuwać u wiceprezydenta Nixona przekonanie o słuszności obaw Polski przed odrodzeniem się militarystyki niemieckiej. Zauważono, jakie wrażenie na wiceprezydencie USA zrobił widok ruin warszawskiego getta. Zanotowano, że tematem rozmów była sprawa gwarancji dla polskiej granicy na Zachodzie i plan Rapackiego, jako jeden z środków do neutralizacji Niemiec przed ostatecznym uregulowaniem problemu niemieckiego. Tu chciałbym odnotować głos amerykańskiego dziennika w nowojorskiej „Gazette and Daily”.



FOT — CAF

Wybory w Anglii w listopadzie?

LONDYN (PAP). Wiadomość, iż królowa Elżbieta II odłożyła planowaną na listopad podróż do Ghany (gdzie spodziewa się dziedzic, uczyniła otwartą sprawę dokładnego terminu zapowiedzianych na jesień brytyjskich wyborów powszechnych, które dotyczących przewidywano na październik. Listopad wykluczano ze względu na nieobecność królowej. Jak pisze komentator agencji Reutersa, Fraser Wighton, obecnie, gdy wiadomo, iż królowa pozostanie w kraju, znaczna część konserwatystów sądzi, iż korzystne dla rządu byłoby rozpisanie wyborów dopiero w listopadzie.

Wybory w Anglii w listopadzie?

LONDYN (PAP). Wiadomość, iż królowa Elżbieta II odłożyła planowaną na listopad podróż do Ghany (gdzie spodziewa się dziedzic, uczyniła otwartą sprawę dokładnego terminu zapowiedzianych na jesień brytyjskich wyborów powszechnych, które dotyczących przewidywano na październik. Listopad wykluczano ze względu na nieobecność królowej. Jak pisze komentator agencji Reutersa, Fraser Wighton, obecnie, gdy wiadomo, iż królowa pozostanie w kraju, znaczna część konserwatystów sądzi, iż korzystne dla rządu byłoby rozpisanie wyborów dopiero w listopadzie.

Walki w Laosie wzmagają się

DELHI (PAP). Prasa donosi o dalszych walkach w Laosie między wojskami rządu królewskiego a partyzantami ludowymi oraz o rozszerzaniu się terytorium kontrolowanego przez partyzantów. Z informacji podawanych przez agencje prasowe wynikałoby, że stan wyjątkowy ogłoszono w pięciu prowincjach, chociaż poważniejsze starcia sygnalizowane są przede wszystkim z dwóch prowincji — Sam Neua i Phong Saly. Agencja Reutersa stwierdza, że według dowódcy rządowych wojsk laotańskich, w dotychczasowych walkach wojska rządowe straciły około 300 żołnierzy. Agencja AFP donosi o przetrucianiu drogą powietrzną silnych oddziałów rządowych do prowincji Sam Neua.

dem królewskim a Patet Lao, oraz położenia kresu amerykańskiej ingerencji w Laosie. Dziennik laotański „Knao Lao Haksai” podaje, że do powstania przeciwko wojskom rządowym przylączyła się ostatnio ludność dwóch okręgów w prowincji Sam Neua. Partyzanci zdobyli w tych okęgach szereg punktów oporu wojsk rządowych.

Trzy obrazy Halsy i Correggia zidentyfikowano w ZSRR

MOSKWA (PAP). Jak podały „Izwestia”, w radzieckich zbiorach sztuki odkryto ostatnio 5 nieznanymi obrazów słynnych malarzy, m. in. 2 płótna Holendra Fransa Halsy i jeden obraz mistrza renesansu włoskiego prekursora baroku, Antonia Correggia. Obrazy Halsy, malarza XVII-wiecznego, zidentyfikowano eksperci z Leningradzkiego Ermitażu w muzeum państwowym w Odessie, gdzie

uchodziły za dzieła nieznanego mistrza. Obraz Correggia (którego właściwie nazwisko brzmi Allegri) jest portretem XVII-wiecznej poetki włoskiej, Weroniki Gambary. Portret ten, należący do zbiorów Ermitażu, uważano za dzieło Lorenza Lotto. Dopiero niedawno leningradzki historyk sztuki T. D. Fomiczew stwierdził, że widniejący na płótnie napis łaciński nie jest nazwiskiem portretowanej, lecz malarzskim pseudonimem Correggia, używanym przez niego wczesnym okresie twórczości. Odkrycie Fomiczewa potwierdził włoski znawca sztuki, Longi. Ponadto eksperci Ermitażu odkryli w zbiorach swego muzeum obraz słynnego malarza hiszpańskiego, Francisco Zurbarana, zaś w prowincjonalnym muzeum tambowskim znaleźli płótno podpisane holenderskiego mistrza okresu renesansu, Jana van Skorela.

Kto nie czytał wczorajszej prasy, ten nie wie, że...

Segni i Pella przybędą do Paryża

RZYM. W piątek w późnych godzinach wieczornych podano w Rzymie do wiadomości, że premier Włoch Segni oraz włoski minister spraw zagranicznych Pella udadzą się do Paryża, by odbyć rozmowy z prezydentem Eisenhowerem. Rzecznik włoskiego ministerstwa spraw zagranicznych stwierdził, iż spotkanie Eisenhowera z przywódcami włoskimi nastąpi w wyniku inicjatywy ze strony prezydenta USA.

Powołany został Ogólnopolski Komitet Dożynkowy

WARSZAWA. Jak już podaliśmy, 6 września odbędzie się w Warszawie centralne dożynki. W związku z tym powołany został 8 bm. Ogólnopolski Komitet Dożynkowy, w skład którego weszli przedstawiciele partii politycznych, kolekcji rolniczych, spółdzielczości wiejskiej, Związku Młodzieży Wiejskiej oraz wielu innych organizacji i instytucji. Na dożynki do Warszawy przybędzie z całego kraju ok. 60 tys. rolników.

4 miliony szylingów kosztowała propaganda antyfestiwalowa

WIENIEN. Propaganda antyfestiwalowa prowadzona przez różne zachodnie organizacje młodzieżowe kosztowała ok. 4 mln szylingów. Austriackie organizacje młodzieżowe przeciwstawiające się idei festiwalu, które wzięły na siebie główny ciężar w kierowaniu propagandą antyfestiwalową miały do dyspozycji ok. 1.800 pomocników.

Nowe podręczniki szkolne

WARSZAWA. Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych przygotowały na nowy rok szkolny 28 mln podręczników dla młodzieży szkół podstawowych i liceów. Wśród nowo wydanych podręczników przeszło 100 pozycji to podręczniki dotychczas używane, które nie uległy zmianom.

Tragiczna śmierć przedstawiciela Lloyd'a w Gdańsku

GDAŃSK. W styczniu remonowanej w Gdańsku miał miejsce 7 bm. tragiczny wypadek, w którym poniósł śmierć przedstawiciel okręgowego towarzystwa klasyfikacyjnego Lloyds Register of Shipping w Gdańsku — Robert Wilson.

Uwaga sympatycy i kibice piłki nożnej

Czy macie już wszechstronny informator ABC piłkarza zawierający w skrócie wszystko o piłce nożnej? O ile nie, to korzystajcie z okazji. W kioskach Ruchu możecie jeszcze nabyć ostatnie egzemplarze ABC-piłkarza. II runda rozgrywek ligowych rozpoczęła. Czy kupiliście już ABC-piłkarza — popularny informator piłkarski? Jeśli nie, to korzystajcie z okazji. Ostatnie egzemplarze do nabycia w kioskach „Ruchu”.



Na zdjęciu: Te groby ostrzegają... Tak kończy się życie alkoholem niewiadomego pochodzenia... CAF — Fot. Sokolowski

Stryjo przyjechał!

Przyjemny głos spikerki zapowiedział przylot samolotu z Paryża. Z powodu ciastoty dworca zagrzanego na Okęciu, tzw. publika oczekuje samolotu na placu przed lotniskiem. Jest już spora ilość. Niektórzy kilkadziesiątobowe rodziny, które na codzien nie zawsze dokładnie się znają, nie na przykład stryja z Ameryki tworzą Jedynolity Front Pamiłki. Pozwilił sobie niedyktownie wnieść się w jedną taką sporą grupkę. Oddawał im ukłony na lewo i prawo, odwracając głowę znacząco wstydliwym „Tak, już zaraz dobieżę” — szeptaj jeden z moich nieoczekiwanych „krewiaków”. Za chwilę — odrzekł wstuchując się z coraz większym zainteresowaniem w rozmowę prowadzoną między żądnym paniusią, a ubranym w granatowy garnitur w pasceki — mężczyzną.

— To podziwiałem cię do mnie. — zdecydował mężczyzna.

— Czemu do ciebie? — odparowała kobieta.

— Może do nas — podsunął się ktoś trzeci.

— Też coś! Piąta woda po kieliszu i takie pretensje! — oburzyła się paniusia. — Wiesz, że do mnie.

— Nie, do mnie. Jestem bratem i to najstarszym z was — zapowiedział mężczyzna.

Wymiana zdań stawała się coraz ostrzejsza, w pewnej chwili kobieta nie wytrzymała: — Tak, do ciebie, bo chciałyby wszystkie pierwsze... Ukazanie się na płycie lotniska samolotu francuskiej linii lotniczych „AIR FRANCE” i wspólny okrzyk: Jest! przerwał dyskusję, lecz nie zakończył starania. Rodzina ruszyła znowy frontem w kierunku wyjścia. Pozostałem w tyle.

Przygodkowo spotkałem jednego z pasażerów „Air France” w hotelu, w otoczeniu sporej grupki krewiaków. Starszy, zniszczony życiem mężczyzna, w nienajlepszej skrojonym, choć dobrego gatunku ubraniu. W ręku trzymał słomkowy kapelus, wokół, niezłym sforą gońca obsadła go rodzinka. Raz po raz ktoś wykrzykiwał:

— Wiadomo, u was to jest... I mniej lub bardziej nachalnie miał w palcach polski „stryjowego” surdut, celem zbadania, jaka to „ameryka”. A „stryjo” siedział skromnie jakby zabrakło i przestał znowy być przedmiotem zainteresowania. Wymiana zdań na swych krewiaków, wystronionych odwołanie na te okazje. Interesująca była rozmowa z jednym z takich „stryjów”. — Krótko przed jego odjazdem z Warszawy. Z bliskim w oczach opowiadał o Warszawie, Nowej Hucie, o swej wsi podkarpaciej, w której świeci elektryka, dziewczęta chodzą do kosciółka w nylonowych sukienkach, a spora grupa entuzjastów studiuje w Krakowie. Bo jak on wyjechał przed laty z Polski, matka chwiała nęfte w komorze. I właśnie w czasie rozmowy powiedział:

— Dziwi mnie bardzo bezkrytyczne często podejście do wszystkiego co zagraniczne, niedocenianie własnych, krajowych osiągnięć. Niektórzy myślą, że tam, gdzie mieszkam, płoty są groźniejsze kielbasa... może to co napisałem wyżej ma samorybny aspekt. Są sprawy jednak często bolesne. Na Okęciu można spotkać nieraz Polaków z zagranicy, którzy wcześniej niż planowali wracają za Ocean. Po pierwszych bowiem dniach zachwytu i no... oswobodzenia, zaczęło go sobie „podrzuczać”, jak stara, zużyta piłka. Do chwili aż wreszcie spakował się i... uciekł od krewiaków. Jakkolwiek nie poważam. Charakterystyczne natomiast — na pewno.

Opowiadał mi znajomy taki wypadek.

— Do sąsiadów przyjechali krewini z Francji. Przywitanie było gorące. Miejsca w domu dość, bo przestronny, własny. A jednak krewini wychylił na drugi dzień. Powód? Goscinie z Francji był mniejszy, niż kosztą wyjazdowego dwutygodniowego pobytu krewiaków. Pojechali na Śląsk do siostry. Z Francji już nie pisała.

— Jak nazwać takie przyjeżdżenie? Nie używamy grubych określeń, wystarczy powiedzieć: brak kultury, żebrania. A efekt? Goręcy w sercach ludzi, którzy nieraz długie lata cinieli, by móc na kilka dni przybyć do ojczyzny, bliskim, zobaczyć rodzinę, strzechę, ementalne krzącie olejów, kręwych, koleców.

Warto się chyba nad tym zastanowić... J.K.

Usługi piętą achillesową

Uwaga na czynsze i ceny

Był taki okres, gdy spółdzielcze punkty usługowe rosły jak przysiółkowe grzyby po deszczu. Wkrótce jednak stało się powszechną tajemnicą, że wiele z nich nie przyniosło zysków, lecz... straty. Nic więc dziwnego, że wraz z poszukiwaniem zyskowności spółdzielcza działalność usługowa zaczęła się w szybkim tempie kurczyć. Nie wydawało się to jednak zbyt groźne dla konsumenta wobec faktu, że równocześnie należało spodziewać się dużej prężności rzemiosła prywatnego, któremu państwo zaczęło iść na rękę.

Tymczasem jednak, o ile ilość prywatnych zakładów rzemieślniczych w naszym województwie wzrosła na przestrzeni lat 1956-58 tylko nieznacznie, ilość spółdzielczych punktów usługowych zmalała blisko 6-krotnie (sic).

Wprowadzone ostatnio wysokie czynsze za lokale użytkowe, a więc i te wykorzystywane przez spółdzielcze punkty usługowe, poważnie zmniejszają rentowność wielu spółdzielni. Dla przykładu Spółdzielnia Fryzjerska „Uroda” w Nowej Hucie jeszcze w ubiegłym roku pracowała z zyskiem.

Spółdzielnia ta posiada 16 fryzjerskich punktów usługowych rozsiadanych po całej Hucie. Praktycznie obsługuje więcej 91 tys. obywateli. O ile suma czynszów spółdzielni wyniosła w roku ubiegłym 120.859 zł przy kosztach sięgających ogółem 3.009.156 zł, to w 1959 roku czynsz ten wzrosł nie już do 330.400 zł. W związku z tym, w chwili obecnej za jeden tylko kwartał br. spółdzielnia poniosła około 4 tys. straty. Czy wobec tego można się będzie dziwić, jeśli WZSP zdecydowały o zamknięciu tej placówki? A jak zareagują na to mieszkańcy najbliższych dzielnic? Na pewno bez zachwyty. A więc?

Odpowiednia rada terenowa ma prawo stosować w wypadku szczególnej przydatności placówki 50 proc. niżki czynszu lokalowego. Ale czy może to uczynić chętnie, skoro godzi to z koleją w jej własne dochody? Z drugiej zaś strony czynsz płaci się w zależności od metrażu. Większość lokali handlowych Nowej Huty budowano jeszcze w okresie „gigantomanii” architektonicznej...
A sprawa czynszów to dopiero jedno z zagadnień. Są i dalsze.

„A mają stryjem się w spółdzielni fryzjerskiej przy ul. Kościuszki 42 — pisze czytelnik Karol Sewiłek z Krakowa w odpowiedzi na naszą ankietę „Usługi piętą achillesową”. — Urządzenie najprymitywniejsze, obsługa składająca się z jednej osoby i o dwa — I kategoria. A cena za podstrzyżenie włosów zł 7. Dwa tygodnie później w prywatnej firmie zapłacim za tę samą obsługę tylko zł 5”.

Jak widzimy więc, nasz czytelnik jest oburzony wysoką ceną pobieraną przez fryzjerskie spółdzielnie usługowe. Czy rzeczywiście aż tak wysoka? Wysłuchajmy z kolei i drugiej strony. Kierownik Spółdzielni Fryzjerskiej „Fala” z linii A-B mówi: „Fryzjerskie usługi męskie są wycofane poniżej rentowności, dlatego musimy je zawsze łączyć z fryzjerstwem damskim. W ogóle nasze starania o rentowność usług są bardzo utrudnione, zważywszy jak wysokie płacimy czynsze i podatki od wynagrodzeń (Spółdzielnia „Fala” jako całość zapłaciła tego podatku w roku 1958 około 1 mln zł przy 504 osobach zatrudnionych). Bez wątpienia usługi fryzjerskie są zbyt tanie”.

branż i wielu terenów trzeba będzie do dwu poprzednich dodać jeszcze i trzeci postulat. Mianowicie wszędzie tam, gdzie spółdzielczość usługowa nie ma ekonomicznych podstaw bytu jest miejscem dla rzemieślników prywatnych, ale... I tu znowu powstaje pewne zastrzeżenie.

Wiadomo, że ziółtówka zainwestowana w działalność usługową przynosi rocznego obrotu średnio od 0,5 do 1,5 zł, natomiast ta sama ziółtówka włożona w działalność wytwórczą typu rzemieślniczego przynosi od 4 do 6 zł, a w niektórych branżach nawet i 20 zł obrotu. Stąd ucieczka, rów-

niez i rzemieślników prywatnych od działalności usługowej.

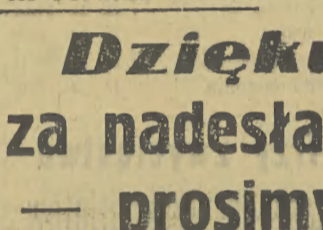
Dlatego jeszcze jeden postulat: Jeżeli zawładnie polityka „protekcynna” (a stosowanie takiej chęcielibyśmy postulować pod adresem zarówno władz centralnych jak i terenowych) w stosunku do usług uspołecznionych, to trzeba będzie chyba tę samą politykę zastosować również do „usługowych” rzemieślników prywatnych. Mowa tu oczywiście o czynszach, podatkach i cennikach. Mówiąc zaś o polityce protekcynnej myślimy o jakimś bardziej gwałtownym, przystosowanym do potrzeb danego terenu, miejscowym łagodzeniu ciężarów na usługach podatków i czynszów.

Będzie to konieczne przynajmniej do czasu, kiedy wysoki poziom konfekcji gotowej, obuwia fabrycznego i innych wyrobów pozwoli nam zrezygnować w dużym stopniu z usług rzemieślniczych tych branż. Ale i wtedy pozostaną usługi nie do zastąpienia. I dlatego właśnie sprawa wymaga szybkiej regulacji.

W Kalwarii Zebrzydowskiej otwarte zostały XV Targi meblarskie. Meble z Kalwarii znane są w całym kraju. Mała Kalwaria posiada 280 zakładów stolarskich. Po raz pierwszy na targach pokazano meble nowoczesne przystosowane do niewielkich wnętrz nowych mieszkań.

Na zdjęciu: Fragment ekspozycji. CAF

Halina ZAWRZYKRAJ



Po uchwale II Plenum KC PZPR i XI Plenum NK ZSL

Dziękujemy za nadesłane pytania — prosimy o dalsze

W dalszym ciągu, w związku z uchwałą KC PZPR i NK ZSL nadsyłają do naszej redakcji listy z zapytaniami.

Traktorysty
Pragniemy odpowiedzieć na wstępie naszemu Czytelnikowi Kazimierzowi Morcinkowi z Rudna pow. Chrzanów oraz wielu innym korespondentom. Wszyscy oni pytają o warunki przyjęcia i adresy zakładów zajmujących się szkoleniem traktorzystów.

Organizacja szkolenia traktorzystów w naszym województwie trudni się: Wydział Oświaty Rolniczej Prezydium WRN oraz Zarząd POM. W najbliższym czasie, z inicjatywą Wydziału Oświaty zostaną powołane do życia dwa ośrodki szkoleniowe traktorzystów w Radozycu, pow. Wadowice oraz w Zbylitowskiej Górze, pow. Tarnów. Ośrodek w Radozycu, czynny od 15 sierpnia, dysponować będzie 60 miejscami. Ośrodek w Zbylitowskiej Górze natomiast (30 miejsc) zostanie uruchomiony w terminie nieco późniejszym. Nauka jazdy i zajęcia praktyczne trwać będą łącznie 3 miesiące. Projekcje się również uruchomienie 6-tygodniowych kursów szkoleniowych. Obydwa ośrodki przyjmują zgłoszenia kandydatów wyłącznie poprzez kółka rolnicze, działające na wsi. Kierownictwo kursów zapewnia uczestnikom bezpłatną naukę i pokrywa koszty noclegów. Uczestnicy natomiast płacą będą za wyżywienie po 18 złotych dziennie.

Ustaliła się też praktyka, że niektórzy kółka rolnicze, kierujące kandydatów na traktorzystów pokrywają koszt ich wyżywienia, traktując ten wydatek jako styplendium. Kandydat, oczywiście obok skierowania kółka rolniczego, musi się wykazać dokumentem ukończenia 7 klas szkoły podstawowej oraz dowodem stwierdzającym odbycie służby wojskowej.

W najbliższym czasie Zarząd Państwowych Ośrodków Maszynowych zorganizuje następne 4 punkty szkoleniowe: w Trzycażu (pow. Olkusz), Podgrodziu (pow. Nowy Sącz), Opatkowicach (pow. Kraków) i Dębnie (pow. Brzesko).

W górach
Ob. S. Buła, Hucisko, pow. Sucha pisze do nas: „Mechanizacja rolnictwa — sprawa szluzowa, ale w terenach górskich skomplikowana. Krytykuje się gospodarke chłopską za ten niby nadmiar koni, ale przecież nawet maszyny rolnicze muszą być w górach użytkowane przy pomocy koni. Jak te sprzeczności rozwiązać?”

O problemie „końskim” naszego województwa pisaliśmy już parokrotnie (ostatnio w dniu 1/2 bm.) trudno więc powracać do ogólnie znanej argumentacji, uzasadniającej słusność krytyki stanu np. 30 koni na 100 ha. Istnieje natomiast problem maszyn i całej gospodarki w terenie górskim. Uchwały partynę wypunktowujące na pierwszy plan mechanizację rolnictwa — jako najważniejszy warunek wzrostu produkcji rolnej w kraju — trafiły na podatny grunt w każdej wsi. Każdy światły rolnik jest bowiem zainteresowany w takiej organizacji pracy przy zastosowaniu maszyn, żeby lepiej i mniej pracując osiągnął lepsze rezultaty.

Nikt jednak nie twierdzi, że owa mechanizacja rolnictwa powinna być taka sama np. dla województwa poznańskiego, co dla województwa krakowskiego, identyczna w Miechowie i Suchej. Rozdrobnione rolnictwo naszego województwa najchętniej sięga po mniejsze i lżejsze maszyny. Jest to uzasadnione zarówno sachownicą, jak konfiguracją terenu. W wypadku więc naszego województwa, a przede wszystkim jego podgórskich powiatów, Fundusz Rozwoju Rolnictwa będzie mógł być użyty w zakup również konnych maszyn. Kółka Rolnicze kupować będą np. siewniki, kopaczki, kosiarzki i inne maszyny. Nie ma więc sprzeczności między mechanizacją rolnictwa w terenach podgórskich, a problemem koni.

Sprawy gospodarki rolnej w terenach podgórskich są dyskutowane nie od dziś, zarówno między chłopami, jak i naukowcami. Nie ulega wątpliwości, że kółka rolnicze w Sułkowie, Nowotarowie, Zwińkowie i każdym innym powiecie opracować powinny wraz z agronomami takie plany rozwoju swych gromad, jakie dyktują naturalne warunki ich terenu, zasoby własne i pomoc państwa. Podstawą gospodarki w górach będzie oczywiście hodowla bydła, owiec, drobiu. Kwestia ta rozpatrywana musi być z uwzględnieniem miejscowej bazy paszowej. W dziedzinie tej, jak wiadomo wszystkim na Podhalu, jest wiele do zrobienia. Doświadczenia z Jaworka (pow. Nowy Targ) i innych wsi zagospodarowanych racjonalnie użytki zielone dostarczają przykładów że tam, gdzie przedtem „skubano kłeszcami psiarę”, urósł może 40 i 60 kwintali siana z ha.

Dziękujemy za nadesłane pytania. Prosimy o dalsze. (a-1)

NASZE MIŁOŚCIWY

Błyskawiczny rajd po krakowskich piekarniach

Zaopatrzenie w pieczywo uległo poprawie

Ostatnio odnotowywaliśmy niepokojące zjawisko: okresowy, zwłaszcza w soboty i w dniu przedświąteczny brak pieczywa w krakowskich sklepach. Problem ten szczególnie ostro wystąpił w sobotę 1 sierpnia, kiedy w wielu sklepach w śródmieściu zabrakło chleba.

Podjęte w ubiegłym tygodniu przez władze handlowe radykalne kroki pozwalają obecnie na stwierdzenie, że sytuacja ulega zdecydowanej poprawie. Do takich wniosków u powołał nas „błyskawiczny rajd” po sklepach piekarniczych i nabiłowo-piekarniczych, w którym wzięli udział przedstawiciele Krakowskiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Handlowych oraz Wydziału Handlu.

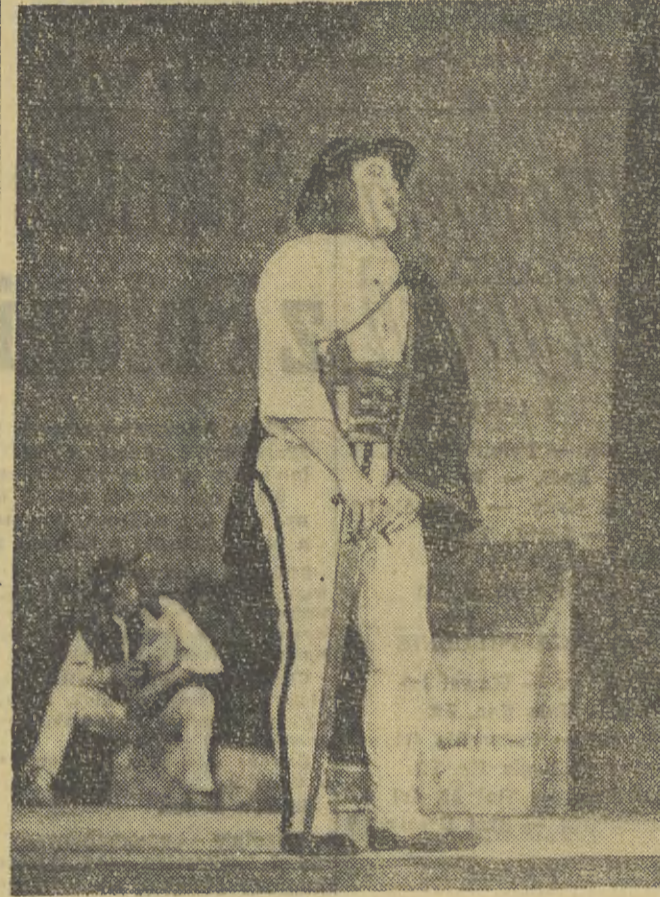
W wszystkich kontrolowanych piekarniach śródmieścia i Nowej Huty, które odwiedził również reporter „Gazety” — pieczywa było pod dostatkiem. Kierownicy sklepów, powoływanych tydzień temu braki chleba, mogli się wykazać jeszcze o godz. 18 i 19 sporymi, bo nawet kilkaset kilogramowymi zasobami chleba. Na sobotę Krakowskie Zakłady Przemysłu Piekarniczego dostarczyły miastu ponad 150 ton pieczywa, a indywidualni piekarze ok. 50 ton. Wczoraj też po raz pierwszy w niedzielę przed południem sklepy piekarnicze prowadziły sprzedaż świeżego chleba i bułek.

W czasie rajdu uwagę przedstawiciel handlu usłyszał także inne strzykiły w sklepach spożywczych. Oszaleło się, że zaopatrzenie np. w jaję, smy, czy masło było dostateczne. Jakiśkolwiek brakowało masła kostkowego w niewielkim opakowaniu.

Można więc tylko życzyć sobie, no i kierownikom handlowego resortu, aby stan sklepów piekarniczych utrzymywali się zawsze na poziomie ubiegłej soboty, a na brak pieczywa na pewno nie będziemy mogli narzekać. (ks)



„Halka” w języku esperanto



W niedzielę, tj. 9 bm. w Teatrze im. Słowackiego została wystawiona po raz pierwszy w Polsce znana opera Moniuszki „Halka” w języku esperanto. W przedstawieniu wzięli udział bawili w Krakowie uczestnicy 44 Światowego Kongresu Esperantystów w Warszawie.

Głównie rolę w „Halkie” kreują: Halka — Zofia Jędrzykiewicz, Jontek — Bolesław Paweł, Janusz — Adam Szybowski, Dziamba — Karol Lehnert i Dudar — Wincenty Głodek. Tłumaczem tekstu jest wykładowca na Uniwersytecie Jagiellońskim prof. Sygnarski.

Przygotowywanie „Halki” w języku esperanto trwało zaledwie 3 tygodnie i — jak twierdzą aktorzy — nie sprawiło im specjalnej trudności. (ks)

O Kole PTTK w Elektrowni Skawńskiej

Współpraca Kole PTTK, Rady Zakładowej i dyrekcji w Elektrowni Skawńskiej daje doskonałe wyniki. Kole PTTK w każdą prawie niedzielę urządza wycieczki, rajdy, zloty itp. W ubiegłym roku w wycieczkach brało udział ponad 700 pracowników Elektrowni, a 34 zdobyło odznaki GOT. W tym roku, choć jeszcze sezon się nie skończył, skorzystało z tych form wypoczynku ponad 400 pracowników wraz z rodzinami.

Na trasie Skawina—Kraków — Niepołomice odbyły się już trzy spływy kajakowe, siedmiokrotnie poroniano do Zakopanego, Poronina i na Zarabie. Jeśli do tego dodać 8 wycieczek górskich i 2 krajoznawcze, to widąc, jak aktywnie „pracują” nasi turyści.

Przy Kole istnieje sekcja motorowa licząca 30 członków. Brali oni udział w Zlocie Świętokrzyskim. W dniach od 14 do 16 sierpnia organizowana jest wycieczka turytyczno-krajoznawcza na trasie Kraków—Jędrzejów, Szydów — Kurozwęki — Sandomierz — Baranów — Łańcut — Dębno.

Dyżur poselski

Prezydium Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu zawiadamia, że w dniu 11 sierpnia br. od godz. 10 przyjmowali będzie interesantów ob. poseł na Sejm PRL płk. Tadeusz Cynkin w lokalu Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, Plac Wiosny Ludów 6, parter.

Młodzież krajów Afryki i Ameryki Południowej w Krakowie

Od soboty bawią w Krakowie delegaci powracający z VII Wiedeńskiego Festiwalu przedstawicieli krajów Afryki i Ameryki Łacińskiej.

22-osobowa grupa, w skład której wchodzi młodzież z Senegalu, Algieru, Somali, Ghany jest gościem Krakowskiego ZMS. Po obejrzeniu Muzeum w Oświęcimiu i kopalni „Brzeszcze” przedstawiciele Czarnego Łądu wzięli udział w zespole Krakowa. Dislejszy dzieł, poniedziałek, upływie dzień na wycieczkę w Krakowskich Zakładach Odlewniczych i sportkanu z młodzieżą tego zakładu oraz wierzchozki tanecznym w Podzespółach Telekomunikacyjnych.

Wczoraj także zwiedzała Kraków kilkunastuosobowa grupa studentów, mieszkańców Kuby i Wenezueli, uczestników Festiwalu. W godzinach popołudniowych byli oni gośćmi młodzieży wilejskiej w Raciborowicach w pow. krakowskim.

CO GDZIE KIEDY?

GDZIE KIEDY?
KINA
UCIECHA: „Gospoda do wszystkich” (komedia USA, 12 lat) — 15.45, 18, 20.15. SZUKA: „Komisarz i róża” (komedia kryminalna, franc., 12 lat) — 15.45, 18, 20.15. WANDA: „Nocny nalot” (lotniczy, wojenny, ang., 12 lat) — 15.45, 18, 20.15. WOLNOC: „Baza ludzi umiatych” (dramat, polska, 18 lat) — 15.45, 18, 20.15. WARSZAWA: „Traper z Kentucky” (przygodowy, USA, 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. WRZOS: „Ostatnia sprawa Trenta” (kryminalny, ang., 16 lat) — 15.30, 18.45, 19.45. KRAKUS: „Winchester 73” (western, USA, 12 lat) 15.45, 18, 20.15. ISKIERKA, ZICH — niezycym. SWIT: „Akt oskarżenia” (dramat kryminalny, USA, 18 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mała sala SWITU: „Biedni ale piękni” (komedia obyczaj., włoska, 18 lat) — 17, 19.15. SWIATOWID: „Trapez” (dr.USA, 12 lat) 15.45, 18, 20.15. Mała sala SWIATOWIDA: „Dobry wojak Szwajk” (komedia CSR, 16 lat) — 17, 19.15. — Kino letnie AMFITEATR: „Wieża czar magii” (dramat obyczaj., szwedzki 18 lat) — około 21. Kino letnie CASSINO: „Dopóki jesteś ze mną” (dramat psychol. NRF, 18 lat) — około 21. Kino letnie CPACOVIA: „Letni sen” (dramat psychol. szwedzki, 16 lat) — ok. 21. KULTURA: „Hotel du Nord” (fr., od 16 lat) — 20.15. — MIKRO: „Ostatni ludofob” (szwedzki, 16 lat) — 17, 19.30. DOM ZEMNIE: „Uśmiech nocy” (szwedzki, 18 lat) — 17, 19.30. ZWIĄZKOWIEC: „Obcy w domu” (fr., od 16 lat) — 17, 19.

MELODIA: Program dla dzieci — 11, 12.30: „Kadet Winiwiew” — (ang., od 12 lat) — 16, 18, 20. — KLEPARZ: Program dla dzieci — 11, 12.15: „Porte des Lilas” (fr., od 16 lat) — 16, 18, 20. — M I N I A T U R K A: Program dla dzieci — 10, 11, 12, 13 — 15; „Marzenie” (ang. 7 lat) — 16, 17, „Panna Julia” (szw. od 18 l.) — 18, 20. GAZOWNIK — letnie (Gazowa 21); „Orzeł” (polski od 14 l.) — 20.45. — S Y G N A L (Ogród Strzelecki); „Ostatnia walka Apaczów”.

DYZURY

INTERNISTYCZNY: Prądnicka 37. CHIRURGICZNY: Kopernika 19. POŁOŻNICZY: Kopernika 17. OKULISTYCZNY: Kopernika 34.

APTEKI

Dieta 76, Mikołajska 4, Lubicz 7, Długa 38, Kościuszki 18, Estradowego 27.

RADIO

Godz. 18.05: Felieton muzyczny w oprac. Jerzego Waldorfa. 19.30: Melodie taneczne gra orkiestra Karola Vlachy. 19.45: Koncert Orkiestry PR w Krakowie pod dyr. J. Gerdy, solisci: Barbara Muszyńska — alt, Józef Łysak — saksofon. 20.25: „Oa do Z” Encyklopedia artystyczna. 20.45: Radio — reklama. 21.00: Z kufu i ze świata. 21.37: Kronika sportowa. 21.40: Do tańca gra orkiestra Kurta Edelhagena. 22.00: Uniwersytet Radiowy z cyklu: „Własność w świecie etyki” — aud. w oprac. K. Maślinskiej. 22.15: Humoreski Jaroslawa Haszka. 22.45: Mistrzowski wykonanie arcydzieł muzyki klasycznej L. Beethovena, kompon. wr. dyrygent i pianista. 22.55: Muzyka taneczna. 23.50: Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA

Godz. 19.00: Aktualności. 19.30: „10 dni w Wiedniu”. 20.00: Dziennik telewizyjny. 20.20: Program publicystyczny: „Ludzie waik”. 21.00: „Z Argentyny do Meksyku” — film dokumentalny produkcji czeskosłowackiej.

NA WYSTAWIE AMERYKAŃSKIEJ W MOSKWIE



Na zdjęciu: Dużym zainteresowaniem cieszy się galeria portretów. Fot. CAF



Marciniak w walce o piłkę ze stoperem bytomian Olejniczakiem. Fot. E. Węglowski

Czołówka nawet nie drgnęła W środku tabeli zmiany

Mimo „ogórkowego sezonu” z każdą niedzielą coraz więcej przybywa kibiców na boiska, by podziwiać lub zlorzezczyć swojej drużynie. Tak było w Krakowie, gdzie na stadion Cracovii przybyło 20 tys. widzów, chcąc zobaczyć tych, co wygrali z LKS. Niestety biało-czerwoni przegrali, ale z lepszym przeciwnikiem. Jedyne piłkarze Wisły utrzymali honor piłki Krakowa i w bardzo trudnych warunkach pokonali w Radlinie Górnik 3:1.

Na ogół na drużynach znać jeszcze wakacyjną formę. Jedyne może przodownik tabeli Górnik Zabrze „twardo” się trzyma i w niedzielę wygrał w Szczecinie z tamtejszą Pogonią 3:1. I jedenastka Legii „spuściła” nieco z tonu, bo w Gdańsku z trudem wyciągnęła 1:0.

Porażka LKS w Chorzowie z Ruchem 1:3 mówi najlepiej, że „rycerze wiośni” nadal przeżywają kryzys (noza osłabionym składem).

W czołówce tabeli ekstraklasy nie notujemy żadnych zmian. Przetasowanie nastąpiło w środku. Wisła już na 7 miejscu.

Ciekawostką jest, że krakowski Wawel przegrał w niedzielę w Tarnowie z Unią 0:1. Mimo to tytuł przodownika nadal utrzymuje.

Do „króla strzelców” Liberty (Polonia Bytom), który strzelił już 14 bramek, coraz szybciej zbliża się nowy konkurent — E. Pohl, który ma już 12 zdobytych bramek.

Obecnie notujemy dwutygodniową przerwę w rozgrywkach ligowych.

Ligowców zobaczymy dopiero 23 sierpnia, a Wisła gra 13 bm. w Warszawie z Gwardią.

I liga

1. Górnik Zab.	13 19 33:14
2. Polonia Byt.	13 18 29:13
3. Legia	13 17 18:11
4. LKS	13 14 18:14
5. Ruch	13 14 18:17
6. Gwardia	13 13 20:15
7. Wisła	13 13 20:19
8. Polonia Bdg.	13 13 16:23
9. Lechia	13 12 8:9
10. Pogoń	13 8 15:27
11. Cracovia	13 8 15:28
12. Górnik Radl.	13 7 6:26

II LIGA południe

1. Wawel	13 17 20:6
2. Unia Rac.	13 17 20:16
3. Stal Sosn.	13 16 23:14
4. Stal Mielec	13 16 15:13
5. Unia Tarnów	13 16 13:12
6. Piast Gl.	13 14 21:20
7. Naprzód	13 14 17:18
8. Stal Rzeszów	13 13 15:15
9. Concordia	13 13 18:21
10. Legia	13 12 19:17
11. Szombierki	13 7 12:19
12. Walter	13 1 7:37

III LIGA północ

1. Odra	13 23 29:6
2. Lech	13 20 30:14
3. Śląsk	13 18 24:16
4. Arkonka	13 16 22:18
5. Olimpia	13 16 21:16
6. Polonia Gd.	13 12 14:17
7. Zawisza	13 11 20:14
8. Polonia W-wa	13 11 18:19
9. Calisia	13 10 14:18
10. Warta	13 10 9:19
11. Piast N. R.	13 6 12:32
12. Pomorzanie	13 3 12:36

Gazeta sportowa

Uroczyste otwarcie II Spartakiady Narodów ZSRR

W sobotę na moskiewskim stadionie na Łużnikach odbyło się uroczyste otwarcie II Spartakiady Narodów ZSRR. Mimo ulewnej deszczu, na stadionie zebrało się ponad 100 tys. widzów. Otwarcie było równie imponujące jak sama impreza, w eliminacjach której wzięło udział aż 40 mln zawodniczek i zawodników.

Rozpoczęła się defilada. Przed trybuną honorową, na której znaleźli się przedstawiciele rządu i prezydium KC Partii — Mikołaj, Kozłowa i Kuusinen przemawiając o wieloletniej współpracy z republiką i następnie reprezentacje zresztesportowych.

W drugim dniu Spartakiady Narodów ZSRR rozpoczęły się zawody lekkoatletyczne. Czołowi lekkoatleci radzieccy uzyskali kilka świetnych rezultatów. Najlepszym wynikiem dnia był rezultat zwycięzcy biegu na 10000 m — Bołotnikowa (Moskwa) — 29,03,0. Moskwićzanin wygrał zdecydowanie przed Virksem — 29,16,2 i Artyniukiem — (Leningrad) — 29,39,6.

Emocjonujący pojedynek stoczył w skoku wzwyż Kaszkarow (Moskwa) i Szawlakadze (Gruzja). Obaj uzyskali po 2,14 m. Pierwsze miejsce zajęł moskwićzanin.

Finał kul kobiet wygrała rekordzistka świata Tamara Press (Leningrad) bardzo dobrym wynikiem 16,65 m. przed Zdanową (RSRR) — 15,87.

Rekordzistka świata w biegu na 400 m Itkina osiągnęła w eliminacjach dwukrotnie czas 54,0.

Świetny wynik Rozsavoelgyi

Podczas mityngu lekkoatletycznego w fińskiej miejscowości Aabo świetny wynik uzyskał węgierski średniodystansowiec Rozsavoelgyi. Wygrał on bieg na 1500 m wynikiem 3:39,3, ustanawiając nowy rekord Węgier. Drugie miejsce zajął Anglik Johnson — 3:42,9, a trzecie Salonen (Finlandia) 3:42,9.

Na torze w Amsterdamie

W Amsterdamie wyłoniono w niedzielę pierwszych zwycięzców tegorocznych kolarskich mistrzostw świata. Tytuł mistrzowski w sprincie amatorów zdobył ponownie 24-letni Włoch Gasparella, który w finale dwukrotnie pokonał swego rodaka Gaillardoni. Na ostatnich 200 m Gasparella uzyskał czas 11,9 sek. w pierwszym biegu i 12,2 w drugim. Trzecie miejsce zajął Francuz Gruchet wygrywając dwa z trzech biegów, w których zmierzył się z Belgiem Sterck. Najlepszy wynik Francuza wyniósł 11,9.

Również w sprincie dla zawodowców triumfował reprezentant Włoch — 27-letni Maspes. Był on mistrzem świata w latach 1955 i 1956. W finale odniósł on dwa zwycięstwa nad faworytem zawodowców Francuzem Rousseau, przegrywając jeden bieg.

Cugowska szósta w Sztokholmie

Na odbywających się w Sztokholmie zawodach mistrzostw świata rozgrywano w sobotę drugą połowę strzelania na dystansach długich. Z reprezentantów Polski najlepiej spisali się Cugowska, która ostatecznie zajęła 6 miejsce.

Kobiety strzelały w sobotę na dystansach 70 i 60 m. Prowadzi Amerykanka Corby — 1495 pkt przed Szwedką Johansson — 1414, Amerykanką Sijne — 1410 i Cugowską (Polska) 1406 pkt. Kanićka zajmuje 18 miejsce — 1219 pkt a Swiętek — 31 — 873 pkt. W klasyfikacji drużynowej zespół polski jest z 3503 pkt na 6 miejscu. Prowadzi USA — 4274 pkt przed Anglią 3962 i Finlandią 3945 pkt.

Łuczniczki strzelały na dystansach 90 i 70 m, przy czym Polacy zajęli miejsca w czwartej, piątej i szóstej dziesiątce. Prowadzi Amerykanki

Zużłowcy Cracovii przegrywają

Spotkanie było bardzo interesujące, a to najciekawszy z biegów należał VI i XIII, w którym startowali najlepsi zawodnicy obu zespołów.

Punkty zdobyli dla Skry: Kucharek 14, Brzozowski 10, Witwicki 9, Piotrowski 4, Siaczak 3, Zowczak 2. Dla Cracovii M. Stawicki 10, Próchaniak 9, Sałabun 9, J. Stawicki 4, Kozioł 2, Barakoński 2. Najlepszy czas dnia uzyskał w biegu II M. Stawicki — 83,2 (rm)

Garbarnia kolejno pokonuje przeszkody

Nadal w pełnej emocji atmosfery toczą się spotkania piłkarskie o mistrzostwo ligi krakowskiej. Garbarnia ma szansę wyjścia za kilka dni na I miejsce o ile wygra w zaległym meczu z Czarnymi, który odbędzie się w czwartek w Krakowie. Użyłska wówczas I punkt przeważą nad dotychczasowym liderem Kablem. Za tydzień zaś dojdzie do niezwykle atrakcyjnego spotkania obecnego lidera Kable z Unią Oświęcim na boisku Unii.

Wyniki spotkań: Garbarnia — Korona 5:0 (2:0). Bramki dla zwycięzców uzyskali: Jarosławski 1, Brodowski 2, Brodowski 1.

Dalin — Sandecja 1:1 (1:0). Bramki dla Dalinu zdobył Łuczyski, dla Sandecji Janikowski.

Wanda — Fablok 0:0. Mecz na słabym poziomie przy indolencji strzelającej napastników obu drużyn.

Górnik Brzeszcze — Hutnik Trzebinia 2:0 (2:0). Strzelcem obu bramek był Kobylecki.

Czarni — Wieliczanka 4:1 (3:0). Bramki dla Czarnych zdobyli: Talił, Fijak, Kłis i Czul (z karnego), dla Wieliczanki Wójcik.

Beskid — Tarnovia 3:1 (3:1). Bramki dla Beskidu uzyskali: Gromotko 2 i Cwiertnia, dla Tarnowii Włodek.

Metal — Koszarawa 2:1 (1:0). Bramki dla Metalu: Boryczko i Derlaga I, dla Koszarawy Kupczak.

Kabel — Wisła Ib 1:0 (1:0). Jedyńa bramkę zdobył St. Smialek.

Chelmek — Unia Oświęcim 0:2 (0:2). Strzelcami bramek byli Matyja i Haliński.

Dąbski — Hutnik N. Huta 1:1 (1:1). Bramkę dla Dąbskiego zdobył Machnick, dla Hutnika — samobójcza.

TABELA III LIGI

1. Kabel	30 47 60:31
2. Garbarnia	29 46 72:17
3. Unia	30 44 55:21
4. Hutnik N. H.	30 37 55:35
5. Chelmek	30 36 58:42
6. Wisła Ib	30 33 74:39
7. Tarnovia	29 33 55:43
8. Górnik	30 33 55:45
9. Dąbski	30 32 38:32
10. Metal	30 32 47:46
11. Korona	30 31 37:40
12. Sandecja	30 28 36:44
13. Hutnik Trz.	30 27 36:39
14. Wanda	30 25 40:59
15. Czarni	29 24 28:31
16. Beskid	30 22 32:53
17. Wieliczanka	30 21 33:33
18. Fablok	30 20 39:72
19. Koszarawa	29 18 34:57
20. Dalin	30 7 18:91

W kilku wierszach

W Amsterdamie rozpoczął się Kongres Międzynarodowej Federacji Kolarskiej. Przyszłe mistrzostwa świata odbędą się w Lipsku i w Karl Marxstad.

Na pływakich mistrzostwach Holandii w Apelscha, Corrie Schimmel poprawiła swój rekord Europy na 400 m st. dow. uzyskując czas — 5:24. Poprzedni rekord wynosił 5:57.

W Gdyni rozpoczęły się mistrzostwa piływackie Wolska Polska. Najlepszym wynikiem pierwszego dnia zawodów był rezultat na 100 m st. dow. 57,7 sek. który uzyskał Salomon (Flota).

W Muenchenstein (Szwajcaria) zakończyły się szachowe mistrzostwa świata juniorów. Mistrzem został Argentyniżczyk Bellecki — 8,5 pkt. wyprzedzając Parmę (Ang.) i Rummsena (Angl.) po 6,5 pkt.

Na kortach Germanton w Filadelfii rozpoczęły się międzynarodowe spotkania tenisowe o puchar Davisa, Włochy — Australia. Po pierwszym dniu prowadzi Australia 2:0.

Niedziela ligowa w cyfrach

I LIGA
Cracovia — Polonia Bytom 1:2
Górnik Radl. — Wisła 1:3
Polonia Bydg. — Gwardia 1:1
Legia — Lechia 1:0
Ruch — LKS 3:1
Pogoń — Górnik Z. 1:3

II LIGA POŁUDNIE
Unia Tarn. — Wawel 1:0
Piast — Unia Rac. 5:2
Naprzód — Concordia 4:1
Walter — Legia Kr. 1:7
Stal Sosn. — Stal M. 4:0
Szombierki — Stal Rzesz. 1:0

POLNOC
Odra — Zawisza 3:0
Polonia Gd. — Pomorzanie 4:1
Śląsk — Arkonka 4:2
Calisia — Warta 4:0
Polonia W-wa — Lech 2:5
Olimpia — Piast N.R. 3:0

Z ostatniej chwili

Juniorzy Cracovii pokonali wczoraj LKS 2:1, a ponieważ wygrali pierwsze spotkanie 3:0, wyszli do półfinału bez straty punktu. Dalszymi półfinalistami są Arkonka Gdynia i Śląsk Wr.

Nasi lekkoatleci startowali w niedzielę w Bremenhaven (NRF) i odnieśli dalsze zwycięstwa. Folk wygrał 100 m — 10,7 (bieg pod silny wiatr), Swatoski 400 m — 47,2 a Orwał wygrał 1000 m.

Lekkoatleci NRD wygrali z Bułgarkami: mężczyźni 150:80, a kobiety 79:28.

W międzynarodowym kryterium kolarskim w Katowicach zwyciężył Wilerzewski w czasie — 2:32,32 godzin.

W Lublinie rozegrano na zamkniętym obwodzie ulicznym II eliminacje do samochodowych i motocyklowych mistrzostw Polski. W wyścigu motocykli kł. 150 cm poważnym wypadkiem uległ krakowianin — Koprowski. W samochodach triumfował Janowski z W-wy.

Tłustochowicz czwarty w wyścigu dookoła NRD

W sobotę zakończył się wyścig kolarski dookoła NRD. Trasa ostatecznego, dziewięcioletniego, długości 185 km prowadziła z Frankfurtu nad Odrą do Poczdamu. Po raz pierwszy w tym wyścigu na mecie triumfował nie reprezentant narodowej drużyny NRD: zwyciężył Eder (NRF) w czasie 3:32,33 przed Amplem (NRD) — ten sam czas. Ponad 60 kolarzy sędziówlikowano w czasie gorszym od zwycięzcy o 10 sek. w tym na 13 miejscu Trochanowski i na 15 Tłustochowicz.

Był to najszybszy etap w tegorocznym wyścigu. Wkrótce po starcie ucieczkę zainicjował 6 kolarzy, w tym czołwka trójka wyścigu — Schur (NRD), Zilverberg (Holandia) i Loerke (NRD). Kiedy uciekinierzy mieli już ponad 1,5

Juniorzy przegrywają z Czechosłowacją

W Opawie zakończony został tradycyjny trójmecz lekkoatletyczny juniorów i junioerek Polska—CSR—Rumunia. Najlepiej spisali się nasi lekkoatleci które pokonali CSR — 58:16 oraz Rumunię — 54:48. W konkurencji chłopców nasi reprezentanci ulegli Czechosłowakom — 91:107 oraz wygrali z Rumunami — 123:78. W spotkaniu CSR—Rumunia w konkurencji chłopców triumfowali Czechosłowacy — 131:70, natomiast wśród dziewcząt Rumunki — 54:50.

W sobotę nasi reprezentanci triumfowali w czterech konkurencjach chłopców oraz w trzech dziewcząt. W rzucie oszczepem Niemiec rozpoczęła wspaniale. Oszczep jej wyładował powyżej 76 m, natomiast Polak minimalnie „spalił”. Nasz reprezentant zwyciężył rezultatem 73,00. Na drugim miejscu uplasował się Rumun Polak Wojdat — 69,98. Drugie podwójne zwycięstwo odnieśli nasi reprezentanci w biegu na 200 m. Triumfowali Czylczek — 22,3 przed Gwronem — 22,3. Oskazanie spisała się nasza szóstka 4:30,0 m zwyciężając w czasie 3:18,3, który jest nowym rekordem Polski. Czwarte zwycięstwo dla barw Polski odniósł Michalko w trójskoku osiagając — 14,41.

Wśród kobiet w rzucie oszczepem triumfowała Polka Walinska 41,49. Ponadto Szymocha wygrała bieg na 80 m popł. — 12,2 a Salićńska zajęła pierwsze miejsce w biegu na 200 m 25,1. W skoku wzwyż zwyciężyła Rumunka Voronancu — 137 cm przed Polką Dobrowolską — 134 cm.

Piłkarze Cracovii przegrali z Polonią Bytom

Ciche marzenia gorących kibiców biało-czerwonych, by krakowianie zdobyli dalsze dwa punkty na bytomskiej Polonii, nie spełniły się. Polonia pokonała Cracovię 2:1 (1:1).

Mecz nie należał ani do łatwych dla sędziego, ani do ładnych — dla widzów. Polonia walczyła o mistrzowski tytuł, a biało-czerwoni o ratunek przed spadkiem.

POLONIA BYTOM: Szymkowiak, Dymarek, Olejniczak, Grzegorzczak, Kohut, Wiczerok, Krasucki, Sasładek, Trampisz, Kempny, Liberta, Pogrzeba.

CRACOVIA: Szuka (Michno), Malarz, Mazur, Durnioł, Buda, Jarczyk, Bombka, Marciniak, Manowski, Fudalej, Kasprzyk.

Zawody prowadził p. Koczner z Gdańska.

Widzów 20 tys.

Zupełnie „przemeblowany” skład krakowian (na skutek kontuzji Gołaba, nie zdał egzaminu. Oddelegowanie Jarczyka do pomocy, tym samym pozbawienie ataku zawodnika grającego z głową i „głowia”, przy kompromitującej grze Kasprzyka, niedysponowanych Fudaleja i Marciniaka, nie dziwiła, że formacja ofensywna nie zdała zupełnie egzaminu. Junior Bombka, który dysponuje dobrym biegiem i strzałem, po nabraniu „odwagi” może być niezłym skrzydłowym. Młodzieńki pomocnik Buda nie potrafił wspomagać piłkami napadcu (choć z niego może być dobry jeszcze zawodnik), a Malarz w obronie grał bardzo nerwowo i przyczynił się faulem do uzyskania wyrównującej bramki. Naszym zdaniem, zamiasta Kasprzyka na jakiegokolwiek zawodnika, dałaby większe owoce.

Przy odrbinie szczęścia Cracovia mogła zremisować, ale przynajmniej trzeba, że szczęście nie jest na codzień, a przy zdecydowanie słabszym grze, trudno mówić o lepszym wyniku. Gdyby nie kiepski dzień bytomskich „bombardierów” — Trampisz, Kempny i Liberta, to porażka biało-czerwonych mogła być o wiele większa.

Bytomiacy — choć przyjęli w bardzo mocnej asyście kibiców, zagrali do przerywy słabo a miejscami nawet nonszalancko.

Dopiero zegrali się od 65 minuty gry, gdy krakowianie „spuchli”.

Gorące brawa dla Wisły za zwycięstwo w Radlinie

Piłkarze krakowskiej Wisły doskonale się spisali wywając z gorącego terenu Radlina dwa tak cenne punkty. Wisła pokonała w sobotę Górnik Radlin 3:1 (3:1).

Spotkanie radlińskie miało dwa zdecydowane oblicza. Do przerwy „wisłaacy” nadawali ton grze, przeprowadzając liczne, niebezpieczne ataki na bramkę Kłaczka. W tym też czasie zdobyli trzy bramki, tracąc jedną i to z karnego. Po przerwie obraz gry zupełnie się zmienił. Górnicy za wszelką cenę chcieli poprawić wynik i przez długi czas zagrażali bramce Karczewskiego. Na szczęście krakowskie trio obronne było zawsze na posterunku, a zwłaszcza Kawula i Snopkowski, który dzielnie pomagał obrońcom.

Prowadzenie dla Wisły zdobył Syka w 5 min. gry. Drugą bramkę strzelił Adamczyk „głowką” po cencie Machowskiego. W 40 min. za rękę Krzywczaka sędzia P. Sperling z Łodzi dyktuje „jedenastkę”. Wykonawcą jej jest Kawula, który spokojnie posyła piłkę do bramki Górnik. Wisła prowadzi 3:0. Na stadionie cisza. Zanosy się na pogrom gospodarczy. Niestety za chwilę Kawula na polu karnym gotyła piłkę ręką i tym razem górnicy będą egzekwować rzut karny. Karczewski był bezsilny, gdyż piłka wybiła przed osłozio wpadła do siatki.

Wynik meczu 3:1 i sędzia odgwiżdża przerwę.

Po zmianie pół górnicy przejęli inicjatywę w swe ręce. Na szczęście Karczewski bronil z dużym poświęceniem i brawurą i kilkakrotnie ratował w trudnych sytuacjach. Dwukrotnie zebrał np. piłkę spod nóg Dybale i raz Dębownemu.

Wisła przetrzymała huraganowe ataki gospodarzy, mając przez ostatnie minuty dwóch napastników głęboko cofniętych. Piłkarze radlińscy mogli jeszcze poprawić wynik, ale ich napastnicy grali bardzo nerwowo i fatalnie strzelali.

Wawel stracił punkty w Tarnowie

Zwycięstwo w derbach II ligi odniosła zasłużenie tarnowska Unia 1:0 (0:0), która zwłaszcza po przerwie miała więcej z gry.

Do przerwy gra była wyrównana a obie drużyny badały się wzajemnie. W tym czasie Unia mogła zdobyć bramkę, ale strażnicy Kotwy i Nowaka minęły się z celem.

Po przerwie Unia zdobyła drugi oddech, a „świętynia” Pajora była ustawicznie w niebezpieczeństwie. Huraganowe ataki sunęły raz po raz na bramkę Wawelu. W 74 min. strzał Kalemby przeszedł o wyniku spotkania. Wawel zawiódł tarnowską publiczność, która oczekiwała od tej drużyny ładniejszej gry. Niestety mecz był typową walką o punkty.

Najlepszą formacją Wawelu była defensywa. W Unii dobrze zagrali obaj pomocnicy Nowak i Guzy oraz Białas. (Kul)

Kiepsko z krakowskim tenisem

W niedzielę odbyły się w Krakowie finałowe spotkania juniorów. W grze pojed. chłopców tytuł mistrza zdobył Jochanowicz (Sopot), wygrywając z Omowskim (W-wa) 2:5, 6:0, 6:4. Finał gry dziewcząt zakończył się zwycięstwem Skórkówny (Cęstoch.) i Krystówną (Ustron) 6:3, 6:1.

Finał gier podwójnych dziewcząt: Skórkówna, Krystówna—Popławska, Nowopolska 7:3, 6:4. Chłopcy: Nowicki, Szary—Omowski, Rybarczyk 6:2, 6:7. Gra mieszana: Nowopolska, Nowicki—Popławska, Mach 6:3, 6:4.

Najlepszy dowód jak kiepsko z krakowskim tenisem, że nikt z Krakowa nie wszedł nawet do ówczesnych finałów.

Ważne rekordowe formy

Na stadionie w Vaexjoe doszło w niedzielę znowo do pojedynku na dystansie 1000 m między rekordzistą świata Szwedem Dan Wærnem a Anglikiem Brianem Hewsonem. Znajdujący się w doskonałej formie Szwed wygrał bieg w czasie 2:18,2 — ustępującym zaledwie o 0,1 sek. rekordowi światła, ustanowionemu przez niego we wrześniu ub. roku w Turku. Hewson zajął drugie miejsce w 2:19,3.

GRUPA I: Płazowianka — Brodnianka 8:1, LKS Politeż — Błęźnianka 1:2, LZS Szarów — Raba Dobrycz 4:1, LKS Czarnobowice — Bocheński 3:1, Dabrowia — Zellert Czyszyński 1:2, Łobzowianka — Okocimski 1:1, Unia Tarnów IB — Motor Tarnów 5:3.

GRUPA II: Babia Góra Sucha — Dunajec N. Sącz — mecz nie odbył się, Harnas — Cracovia IB 6:1, Limanovia — Czarni Kraków 6:1, Prokocim — Podgórze 3:1, Wierchy Rabka — Skawinka 3:1, Garbarnia — Zembzycze — Kalwianka 3:1.

GRUPA III: Dębicki — Wierzyca 2:1, Skawa — Górnik Lb 1:2, Pradniczanka — Wawel IB 1:3, Grzegorzec — Szczakowianka 1:2, Hejnał Kety — Górnik Jaworzno 1:2, Victoria Jaworzno — Olszusz 2:1.

Trzy zwycięstwa naszych lekkoatletów w Hamburgu

Z pełnym powodzeniem startowali w sobotę trzej polscy lekkoatleci na międzynarodowym mityngu w Hamburgu. Wszyscy odnieśli pewne zwycięstwa, przy czym Folk wygrał 100 i 200 m, uzyskując najlepsze wyniki mityngu. 100 m. przebiegł on w doskonałym czasie 10,3 sek. wyrównując rekord Polski. W biegu tym zwyciężył on dwóch sprinterów NRF Sundermanna — 10,7 i Streczyka — 10,9. Na 200 m Polak uzyskał także bardzo dobry czas 21,1, wyprzedzając Naujoksa (NRF) — 21,5 i Kaline (NRF) — 21,8.

Swatoski odniósł pewne zwycięstwo w biegu na 400 m także w dobrym czasie — 47,4 przed Niemcami Poehlerem — 47,8 i Adamem — 48,4. Trzeci reprezentant Polski — Orwał wygrał bieg na 800 m w 1:50,8. Dwa następne miejsca zajęli zawodnicy zachodniemieccy — Blatt — 1:51,3 i Rentsch — 1:51,7.

Garbarnia dzielnie walczy o pierwsze miejsce w lidze okręgowej. Jasiówka w akcji.

Garbarnia dzielnie walczy o pierwsze miejsce w lidze okręgowej. Jasiówka w akcji.

Fot. W. Książek



Czy wygrales? w Toto-Lotka

W kolejnym ciągnięciu gry liczbowej „Toto-Lotka” wylosowano w niedzielę dyscyplinę oznaczone numerami: 7, 14, 16, 19, 20, 30 i dodatkowa 45.

Na półkach księgarskich Nowe wydawnictwa „Sport i Turystyka”

Na półkach księgarskich w naszym kraju, ciekawie wydawnictwa nakładem „Sport i Turystyka”. Bardzo przyjemnie czyta się historię „DARU POMORZA” w opracowaniu Miazgowskiego ze wspaniałymi zdjęciami Florianą Starszewskiego. Autor w nadzwyczaj atrakcyjny sposób opisuje pierwszy rejs „Daru Pomorza” dookoła świata, który obfitywał w wiele dramatycznych przeżyć członków załogi. Następnie zapoznemy się ze służbą statku pod banderą Polski Ludowej, a z kolei dowiadyjemy się m. in. dlaczego „Dar” szkolny statek, żeglując sobie jak przed wiekami — pod żaglami.

Książka wydana jest na doskonałym papierze, str. 110, cena 2,50.

Równocześnie nakładem tego samego wydawnictwa ukazały się: „40 niezwykłych przygód Kubusia” w opracowaniu znanego karykaturzysty Edwarda Alaszewskiego. Cena albumu 2 zł 10. Witold Zubrzycki „W pletwach” 2 zł 7,50, Stefan Wysoki „Zeglarstwo śródlądowe” wraz z tabelkami znaków żeglunogowych, str. 222, 2 zł 20 i Edward Bass „Klub Jedenastu”, str. 142, 2 zł 8.